

## Z Bartłomiejem Szewczykiem Dyrektorem Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, rozmawia Radosław Nosek



Bartłomiej Szewczyk, Dyrektor Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu fot. mat. prasowe

Ile osób odwiedziło Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu w 2023 roku? Czy jest szansa na to, aby w tym roku ten wynik był lepszy? Jak wielu jest turystów zagranicznych?

W 2023 roku Kopalnię Guido i Sztolnię Królowa Luiza odwiedziło ponad 350 tysięcy gości. W tym roku wynik powinien znacznie przekroczyć 400 000 odwiedzających, szacujemy ze

10-15% to turyści zagraniczni, ale szczegółowo będziemy to badać w przyszłym roku.

Notujemy stałą tendencję wzrostową, zarówno jeśli chodzi o ogólną liczbę odwiedzających, jak i turystów zagranicznych. Trzeba przy tym pamiętać, że jesteśmy dość młodym kompleksem. Sztolnię Królowa Luiza uruchomiliśmy w 2018 roku.

**Co przyciąga odwiedzających Muzeum, najgłębiej na świecie położone trasy udostępnione dla ruchu turystycznego w kopalni węgla kamiennego, bogata oferta edukacyjna, liczne imprezy kulturalne i inne wydarzenia?**

To przede wszystkim jedyny w Europie a może i na świecie tak potężny kompleks udostępnionych do ruchu turystycznego kopalń węgla kamiennego. W wielu krajach istnieją górnicze muzea, ale tylko w Zabrzu można zobaczyć autentyczne wyrobiska, zrozumieć działanie kopalni, usłyszeć huk górniczych maszyn pod ziemią i dotknąć węgla. Mamy też możliwość organizowania wydarzeń kulturalnych w niezwykłych i klimatycznych industrialnych przestrzeniach, co powoduje, że z roku na rok cieszą się one coraz większą publicznością. Warto tu wspomnieć o Festiwalu Carnall, Jarmarku Barbórkowym BarbórkoweLove czy festiwalu im. Krzysztofa Pendereckiego.

**Czy Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu trafi na listę UNESCO? A może powinno się na niej znaleźć całe miasto Zabrze?**

Jestem przekonany, że Sztolnia Królowa Luiza i Kopalnia Guido, wpisane na listę Pomników Historii RP, powinny trafić na listę UNESCO. Powodów jest co najmniej kilka. Po pierwsze, nigdzie nie ma tak dobrze zachowanych i udostępnionych dla zwiedzających wyrobisk, związanych z górnictwem węgla kamiennego – mamy w Zabrzu największy kompleks turystyczny i kulturalny, prezentujący historię ponad 250 lat przemysłu, będącego DNA Śląska.

Po drugie...bez wątplenia posiadamy to, co UNESCO nazywa wartością uniwersalną, nasze

wyrobiska dokumentują w pełni historię wydobycia węgla na Górnym Śląsku, będąc jednocześnie wyjątkowym świadkiem rozwijających się technologii, urządzeń i sposobów wydobycia. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w umowie społecznej z 2021 roku, która precyzuje terminy likwidowania poszczególnych kopalń, zostaliśmy wskazani jako Ci, którzy mają stać na straży wartości dziedzictwa górniczego: materialnego i niematerialnego.

Śląsk przechodzi trudny proces zmian. W takim czasie poczucie dumy i wartości dziedzictwa regionu jest szczególnie istotne, nie tylko dla górników i ich rodzin, ale dla wszystkich, którzy czują się Ślązakami.

Czy całe miasto powinno się znaleźć na liście UNESCO? Nie jest to możliwe z wielu powodów, ale też nie byłoby dla tego uzasadnienia. Zabrze to miasto, które jak cały Śląsk szukając swojej ścieżki rozwoju nie powinno zapominać o swoim dziedzictwie.

## Jak można wykorzystać sztuczną inteligencję, wirtualną rzeczywistość, aby jeszcze bardziej uatrakcyjnić ofertę Muzeum?

Zawsze będę powtarzał, że naszym największym atutem są autentyczne wyrobiska kopalniane i maszyny górnicze. Nowe technologie pomagają nam opowiadać historię w sposób przyjazny i zrozumiały dla wszystkich i stanowią uzupełnienie naszych tras. Ich zastosowanie widzimy natomiast w większej skali tam, gdzie zachowanie autentycznych obiektów nie jest możliwe. Powołaliśmy w Muzeum Ośrodek Dokumentacji Górniczej, który zajmuje się digitalizacją likwidowanych zakładów górniczych. Jesteśmy z naszymi skanerami wszędzie tam, gdzie z powierzchni ziemi znikają budynki i budowle górnicze, likwiduje się wyrobiska, maszyny górnicze. Zachowujemy to w postaci chmury punktów i budujemy największą tego typu bazę danych, związanych z przemysłem wydobywczym. Testujemy również technologie AI do wsparcia w tym procesie. To wszystko również stanowić będzie ofertę Muzeum, ponieważ jako Muzeum czujemy się zobowiązani, by

opowiedzieć kompleksowo historię nie tylko rewolucji przemysłowej i roli górnictwa w tym procesie, ale także historię transformacji – a więc likwidacji tej branży.

**Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu umożliwia nam zachowanie pamięci o tym jak wyglądał Górny Śląsk. Teraz jednak, przemysł ciężki i górnictwo przestają dominować w regionie. Jak Pan sobie wyobraża przyszłość Górnego Śląska?**

Transformacja Śląska nie rozpoczęła się teraz, ona trwa od lat, ale poprzez zapisy umowy społecznej, podpisanej pomiędzy górniczymi związkami zawodowymi a rządem RP znamy daty zamykania poszczególnych kopalń. Znamy więc również datę zakończenia procesu wydobywania węgla kamiennego na Śląsku. To w sferze ekonomicznej odejście od paliw kopalnych i poszukiwanie nowych potencjałów rozwojowych regionu a w sferze społecznej utrata korzeni i tradycji. Tradycje górnicze ukształtowały Śląsk i Ślązaków, są w naszym DNA, są w naszym krajobrazie, literaturze, malarstwie i wszystkim co nas otacza. Trudno mi wypowiadać się na temat przyszłości Górnego Śląska, na pewno nie wyobrażam jej sobie w oderwaniu od kultury górniczej tradycji związanych z tym przemysłem. Stąd strategia jaką Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu realizuje i cele jakie przed sobą stawiamy. Wpisanie zespołu zabytkowych kompleksów Sztolni Królowa Luiza i Kopalni Guido Guido na listę Światowego dziedzictwa UNESCO byłoby dla mieszkańców Śląska potwierdzeniem wagi dziedzictwa górniczego regionu. Przy budowaniu marki kultury górniczej szczególnie istotne jest by mieszkańcy czuli dumę ze swoich tradycji; dlatego też wpisaliśmy na krajową listę niematerialnego dziedzictwa obrzędy związane z kultem św. Barbary oraz fenomen orkiestr górniczych. Dbamy o kultywowanie tych tradycji i przekaz międzypokoleniowy. W zmieniającej się dynamicznie rzeczywistości stanowi to wielką wartość.